

# Papa Dance, Tw

Idziesz gdzieś w nieznane, poznasz jeszcze bólu smak  
Myślisz - odkryć ziemski raj, malowany gaj  
Niesiesz grosz na szczęście swoich spraw  
Myślisz, że to już, zaraz dalej gnasz, kurs na Eden  
Wieje chłodem, wody lodem błyszczą jak szkło  
Czy port tam jest czy dno  
Mała jest ulica ma, kominy dwa  
Krzywy płot, na płocie kot, tu mieszkam ja  
Jeśli chcesz coś zjeść, siadaj przy mym stole  
Myśli złe opuszczą Cię  
Bijesz się z myślami, nie chcesz wierzyć prozie słów  
Coraz częściej słyszysz "daj", który to już maj  
Który to już płynie milion lat  
Ziemia kręci się, słońce śledzi nasz ziemski Eden  
Wieje chłodem, wody lodem błyszczą jak szkło  
Czy jasny brzeg, czy mroczne dno  
Mała jest ulica ma, kominy dwa  
Krzywy płot, na płocie kot, tu mieszkam ja  
Jeśli chcesz coś zjeść, siadaj przy mym stole  
Myśli złe opuszczą Cię, zapomnisz je  
Skromny stół, lecz chleb na pół, podzielmy się  
Jeśli jest Ci źle, podziel się myślami  
Powiedz sam, gdzie lepiej nam  
Płyniesz po omacku, chciałbyś skończyć ten swój rejs  
Modlą żagle się o wiatr, a on tańczy nad  
Perspektywa krzywa dzień za dniem  
Wierzysz coraz mniej, coraz dalej jest ten Twój Eden  
Wieje chłodem, wody lodem błyszczą jak szkło  
Coraz dalej raj, a bliżej dno  
Mała jest ulica ma, kominy dwa  
Krzywy płot, na płocie kot, tu mieszkam ja  
Jeśli chcesz coś zjeść, siadaj przy mym stole  
Siadaj z nami, nie bądź tak narwany  
Przemyśl wszystko jeszcze raz bez bramy  
Popatrz w niebo, chmury już chyba mniejsze